

Grzegorz Sosna

Cudowne ikony na Białostocczyźnie

Elpis 1/1, 183-197

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CUDOWNE IKONY NA BIAŁOSTOCCZYŹNIE

Pierwsze słowa o Przenajświętszej Dziewicy Marii zostały wypowiedziane jeszcze w raju. Wypowiedział je sam Bóg w obietnicy o Zbawicielu naszych Prarodziców Adama i Ewy. Są to słowa skierowane bezpośrednio do węża /szatana/ *...i ustanowię nieprzyjaźń między tobą a niewiastą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; on zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę* (Rdz 3, 15).

Ojcowie Kościoła upatrują w niewieście Przczystą Dziewicę Marię, gdyż dzięki Niej Słowo stało się ciałem. Ta obietnica Boża przetrwała w świadomości wielu pokoleń, była rozwijana i głoszona przez proroków, którzy koncentrowali uwagę na osobie Jezusa Chrystusa. Pismo Święte zawiera dużo proroczych słów o Matce Bożej. Odegrała Ona wielką rolę w dziele zbawienia ludzkości: *...Oto bowiem błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszchemocny* (Łk 1, 48-49), odpowiedziała Maria Panna na powitanie św. Elżbiety. I tak się stało. Od chwili Narodzenia Chrystusa, Matka Boża jest czczona i wysławiona przez wszystkich chrześcijan. Jak głosi Tradycja Święta, za życia ziemskiego Matka Boża cieszyła się ogromnym szacunkiem nie tylko dlatego, że była Matką Pana Jezusa, ale także z powodu Jej wielkiej świętości, głębokiej wiary i doskonałej znajomości prawd ewangelicznych.

Cały okres swojego życia Matka Boża prowadziła działalność dobroczynną. Służyła pomocą ubogim, chorym, sierotom i wdowom. Odwiedzała codziennie grób Swego Syna, modliła się tam za wszystkich uciśnionych i poszkodowanych przez los. Sława Matki Bożej rozeszła się na wszystkie krańce ziemi. Chrześcijanie przybywali do Jerozolimy z odległych krajów, by Ją ujrzyć i porozmawiać.

List św. Ignacego Teoforosa napisany z Antiochii do św. Jana Teologa tak brzmi: *...wiele naszych niewiast pragnie odwiedzić Najświętszą*

Pannę, by usłyszeć z Jej ust słowa o cudownych tajemnicach. Doszła do nas wieść, iż Matka Boża jest przepelniona łaską i wszelkimi cnotami... Według Tradycji Matka Boża przebywała na Świętej Górze Atos i wypowiedziała takie słowa: *Miejsce to przeznaczone mi przez Syna i Boga mego, niech będzie moim udziałem, niech spocznie łaska Boża na tym półwyspie i na jego mieszkańcach* będąc Orędowniczką tego miejsca i Pośredniczką między Bogiem a jego mieszkańcami w ich zbawieniu. Na dowód tego po dzień dzisiejszy widoczny *obłok* nad Górą Atos.

Według św. Andrzeja arcybiskupa Krety oraz św. Symeona Metafrastesa Matka Boża dożyła głębokiej starości. Chrześcijańscy historycy Epifaniusz oraz Jerzy Kedrynos twierdzą, że Matka Boża w dniu Zaśnięcia liczyła 72 lata. Natomiast powiła Jezusa w wieku 15 lat. Na pogrzebie Marii Panny był obecny biskup Aten św. Dionizy Areopagita w 57 roku, nawrócony na wiarę chrześcijańską przez Apostoła Pawła w 52 r.

Matka Boża odchodząca z tego świata wypowiedziała słowa: *Radujcie się! Jestem z wami po wszystkie czasy.* Chrześcijanie do Bogurodzicy ułożyli mnóstwo hymnów i modlitw a także pieśni, które są w użyciu cerkiewnym do dnia dzisiejszego.

Według starożytnego świadectwa św. Ewangelista Łukasz był malarzem i pierwszy namalował Jej wizerunek. Ujrzawszy go Maria Panna powiedziała: *Łaska zrodzonego ze mnie i moja niech spocznie na tej ikonie.* O tym wydarzeniu pisze około 530 r. Teodor Anagnostes, a także inni historycy. Są oni zdania, że Apostł namalował siedem wizerunków Matki Bożej. Ikona została przekazana przez apostoła do Antiochii. W 453 r. cesarzowa Eudoksja, żona Teodozjusza Młodszeo, przekazała do Jerozolimy, a potem do Konstantynopola dla świętej cesarzowej Pulcherii. Ikona Matki Bożej wkrótce zasłynęła cudami.

Według tradycji św. Łukasz trzykrotnie sportretował Marię za życia zaraz po zesłaniu Ducha Świętego. Owe trzy ikony stanowią trzy podstawowe typy ikonograficzne wizerunków /ikon/ maryjnych.

1/. *Eleusa - Umilenije /Miłosierna/* według tradycji jest to moment, w którym Dzieciątko Jezus wyjaśnia Matce tajemnicę Swojej śmierci i zmartwychwstania na obliczu Marii znajduje się wyraz bólu, miłości a także pełnego poddania się woli Bożej, pogłębione przez silne kontrasty światła i cienie. Spojrzenie Marii nacechowane jest zdziwieniem, smut-

kiem i zadumą. Syn przytulony do Matki. Ona zaś otacza Syna Swoją miłością i macierzystą opieką. Do typu *Umilenija* należy ikona Matki Bożej Włodzimierskiej. Od ikony *Umilenije* wywodzi się około 230 typów ikon, związanych z miejscem pochodzenia - objawienia, jak miasta: Włodzimierz, Jarosław, Smoleńsk, Kazań, Nowogrod. Na naszym terenie, obecnego Województwa Podlaskiego, ikona Matki Bożej Włodzimierskiej znajduje się w Kożanach.

2/. *Hodegetria*, ta która jest przewodniczką w drodze. Matka Boża podtrzymuje jedną ręką Dzieciątka, drugą wskazuje je jako *drogę, prawdę i życie*. Jest to wizerunek mający charakter uroczysty majestatyczny, mały Jezus o twarzy dorosłego człowieka (symbol boskiej wiedzy oraz przeznaczenia wiodącego ku męce i śmierci), w jednej ręce trzyma rotulus praw, a drugą udziela błogosławieństwa. Tego typu ikony znajdują się na naszym terenie, między innymi, w Bielsku Podlaskim, Brańsku, Hodyszewie, Rybolach, Żerczycach i Żurobicach, a także w Supraślu, Różanymstoku i Białymstoku.

3/. *Oranta* to typ ikony, na którym Maria ukazana jest frontalnie z rękami wzniesionymi ku niebu w geście błaganie: wzrok kieruje ku wiernym wzywając ich, by zaufali Chrystusowi, do którego Ona zwraca się prosząc o miłosierdzie dla ludzkości. Warsztatem tego typu ikonograficznego jest Blacherniotissa. Maria *Orantka* prezentująca umieszczony na piersi medalion z wizerunkiem Chrystusa Emanuela Zbawiciela z okresu przed Wcieleniem. To przedstawienie Marii odwołuje się do starotestamentowego proroctwa Izjasza: *Dlatego Pan da Wam znak: oto Panna pocznie i porodzi syna i nazwie go imieniem Emanuel /Bóg z Wami/*.

W przedstawieniu Bogurodzicy pojawiają się zawsze trzy charakterystyczne elementy: kolory sukni i płaszcza są odwrotnością kolorów szat Chrystusa. Maria, pochodząca od Adama i Ewy, ma zawsze suknię ciemnobłękitną ale okryta jest płaszczem barwy purpurowej symbolizującej boskość i królewską godność, ponieważ została wybrana przez Boga na Matkę Króla świata. Trzy gwiazdy zdobiące *maforium*, lśniące nad czołem i na ramionach Marii są starym symbolem dziewictwa. Ikona Matki Bożej tłumaczy tajemnicę Wcielenia. Maria to nowa Ewa, to sam Kościół, w którego łonie dokonuje się upodobnienie do wizerunku bo-

skiego zgodnie ze słowami Ojców: *Bóg stał się człowiekiem aby człowiek stał się Bogiem*. Typ *Orantki* znajduje się w cerkwi w Mielniku.

4/. Oprócz wspomnianych typów na uwagę zasługuje typ *Matka Boża Tronująca*. Ten typ ukazuje Matkę Bożą na tronie w pozycji frontalnej, Maria trzyma przed sobą Dzieciątka Jezus, które z kolei błogosławi i ukazuje zwój Pisma. Z obu stron tronu stoją aniołowie i święci, pochyleni ku Dziewicy w geście adoracji. 15 marca 1917 r. we wsi Kolomienskoje, w granicach Moskwy, objawiła się cudowna ikona *Matki Bożej Tronującej*. Matka Boża na tej ikonie wyobrażona jest w postaci Królowej zasiadającej na tronie z Dzieciątkiem na swym łonie. W prawej ręce trzyma berło, w lewej spoczywa jabłko, symbol władzy królewskiej. Jest to oczywisty znak, że Królowa niebios nie przestaje opiekować się Rusią i jest jej orędowniczką.

Analizując typy ikon należy sięgnąć do postanowień soborowych o kulcie ikon. VII Sobór Powszechny zadeklarował, że ikonie należy się taki sam kult jak Ewangelii. Oznacza to, że ikona została postawiona na tym samym poziomie co Biblia. Ikona jest innym rodzajem teologii, teologii w barwach i liniach, przyjmuje funkcje języka i w innym języku, sobie właściwym, tłumaczy prawdy wiary. Właściwe miejsce ikony znajduje się w cerkwi. Ikona związana jest z liturgią. Pełni też taką samą rolę co liturgia, jest wtajemniczeniem w Boga. Według teologa o. Sergiusza Bulgakowa *prawosławie zwłaszcza w Bizancjum i na Rusi otrzymało dar widzenia piękna świata duchowego*.

Posłowie księcia kijowskiego Włodzimierza po nabożeństwie w *Hagii Sofii* w Konstantynopolu tak napisali: *Nie wiedzieliśmy czy jesteśmy na ziemi czy w niebie, gdyż zaprawdę nie ma takiego miejsca na ziemi, gdzie było by takie piękno. Nie możemy tego opisać, ale jesteśmy przekonani, że Bóg przebywa tu pośród ludzi, którzy celebrują Jego chwałę w taki sposób, iż żaden inny kult na świecie nie jest mu równy. Nie można bowiem zapomnieć tego piękna*. Wraz z przyjęciem chrześcijaństwa na Rusi, również na nasze tereny przeniknęły ziarna prawd ewangelicznych. Faktem jest, że tereny południowej Polski o wiele wcześniej zostały oświecone przez wiarę chrześcijańską obrządku wschodniego dzięki misji uczniów św. Cyryla i Metodego.

Zgodnie z tradycją ikona towarzyszy wiernym prawosławnym od kołyski do grobu. Podczas chrztu dziecko otrzymuje ikonę świętego,

którego nosi imię. Podczas sprawowania sakramentu małżeństwa nowożeńcy otrzymują ikonę. W ostatniej drodze również towarzyszy ikona. W każdym domu prawosławnym znajduje się przeważnie ikona Matki Bożej, Zbawiciela, jak również innych świętych. Zajmują one poczesne i widoczne miejsce, tak zwane *krasnyj ugołok*. Zapalane są przed nimi lampki i odmawiane są poranne oraz wieczorne modlitwy. Kierując ku ikonom swój wzrok i myśli, wierni proszą o błogosławieństwo na rozpoczętą pracę, uciekając się do przedstawionych na nich Postaci w różnych niedolach, utrapieniach, bólach i chorobach, błagając o pomoc i orędownictwo. Wierzący czują łaskę, która spłynęła na nich z ikon Bogurodzicy i często zdarza się, że po skończonej modlitwie otrzymują to, o co błagali.

W każdej cerkwi jest zawsze wiele ikon Matki Bożej, a wśród nich jedna ikona najbardziej czczona w tej parafii, zazwyczaj umieszczona w *kiocie*, przed którą podczas nabożeństw pali się mnóstwo lampek i świec. Przed Nią zazwyczaj odprawia się *molebny* i *akatysty*. Wiele ikon Bogurodzicy znanych jest z tego, że okazują ludziom swą pełną łaski pomoc. Gdy modlimy się przed ikoną, ona żyje energią duchową skumulowaną *namolenną*/ przez pokolenia wierzących i uświęca ich ziemską drogę.

Jedną z istotniejszych form modlitwy jest piśmiennictwo chrześcijańskie. Ruś otrzymała w darze bezcenne skarby literatury chrześcijańskiej, poświęcone Matce Bożej, co jest świadectwem nieustannej troski Marii o rodzaj ludzki. Budowane cerkwi i klasztory były poświęcone Jej imieniu, niezliczone ikony Matki Bożej czczone przez Jej liczne cuda, nieskończona pomoc miłosierdzia i miłości do Ludu Bożego trwa się do naszych czasów. W żywotach świętych, w *latopisach*, często jest mowa o ikonach, widzeniach i czynionych przez nie cudach. Opisy ikon opowiadają o konkretnych, realnych historycznych wydarzeniach, o walce z obcym agresorem, o głodzie, o masowych epidemiach (*morowym powietrzu*), o budowie cerkwi i klasztorów, a także o życiu świętych, którzy dostąpili łaski ujrzenia lub usłyszenia głosu Matki Bożej.

W Kościele prawosławnym ikony Matki Bożej, a mamy 601 cudownych ikon, otoczone są kultem. Z nich, jak ze źródła, spływały niezliczone znaki i cuda zarówno na pojedyncze osoby jak i na całe regiony kraju.

Pierwsza wzmianka o ikonach na terenach obecnego Województwa Podlaskiego została odnotowana przez *Ipatiewską Letopis'* pod rokiem 1260 i jest to wzmianka o ikonie *Spasa Izbawnika* w Mielniku. Następna wzmianka z 1289 r. głosi, że książę włodzimierski Wołodimir Wasilkowicz dla odbudowanej już cerkwi *Preczystienskiej* przekazał swój dar w postaci *ksiąg i ikon*. Więcej wiadomości o cudownych ikonach na Podlasiu pochodzi według źródeł historycznych z XVI-XVII wieku.

Według tradycji ludowej objawione ikony pochodzą z najdawniejszych czasów. Ikony z wyobrażeniem Matki Bożej objawiły się zwykle w miejscach odosobnionych, ustronnych, z dala od ludzkich oczu, w lesie, na górze lub nad rzeką. Tak było w Rajsku, Starym Korninie, Hodyszewie, Puchlach. Wyglądały bardzo skromnie, zwyczajne, niewielkich rozmiarów. Znajdowały je zazwyczaj zwykli, prości, pobożni ludzie, jak młody chłopak, młoda dziewczyna. Z ikony zazwyczaj dochodził cudowny głos, który nakazywał, lub też w samym objawieniu widziano cudowny znak, który wskazywał na wolę Matki Bożej. We wskazanym miejscu powstawało cudowne źródło, jak w Knorydach koło Bociek, Krynoczce koło Hajnówki, Koterce koło Tokar albo w Piatience koło Topolan. W tych miejscach powstawał kult ikony Matki Bożej *Wsiech Skorbjaszczych Radosti*. Matka Boża zsyłała swą pełną łaski moc zazwyczaj w okresach szczególnie ciężkich dla życia religijnego narodu, czy też w czasach kościelnych rozłamów. Niestety, ikonę w Knorydach złoczyńcy ukradli, podobnie i ikoną *Pokrow* w Piatience.

Do świętych miejsc pielgrzymowano aby doświadczyć ich cudownej mocy, a łaska Boża promieniowała na bliższe i dalsze okolice. Tradycja pielgrzymowania wiernych Kościoła prawosławnego do świętych miejsc na ziemiach polskich sięga odległych czasów. Na terenach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej znajdowało się do II wojny światowej około 200 cudownych wizerunków Matki Bożej, Jezusa Chrystusa, Świętej Trójcy i świętych. Natomiast *obnowienie* ikon było prawie masowe. (P. Bajko, „Tajemna moc ikon. Białowieskie niezwykłości”, *Czas Białowieszy* z 15. 05. 1999 r., nr 6, s. 3). Większość cerkwi posiada takowe ikony po dzień obecny.

Na Podlasiu obecnie znajduje się około 30 ikon i miejsc szczególnie czczonych przez wiernych. Najbardziej znane i czczone ikony na tym terenie znajdują się Bielsku Podlaskim, Leśnej Podlaskiej, Hodyszewie,

Rajsku, Starym Korninie i Puchlach. Historia ich była różna, a los nie był łaskawy, nie wszystkie dochowały się do naszych czasów. Po tragedii I wojny światowej niektóre nie powróciły z *bieżeństwa* (Rajsk, Stary Kornin), a inne (Hodyszewo, Leśna) znalazły się w kościołach rzymskokatolickich. Podobny los spotkał także Świętą Wodę kolo Wasilkowa. Ikona ze Świętej Wody nie powróciła z *bieżeństwa*. Dzisiaj w cerkwi w Wasilkowie znajduje się kopia tego obrazu. Jej wymiary wynoszą około 40x60 cm, ikona przedstawia Matką Bożą w wieku młodzieńczym w ciemnoniebieskiej chustce z przechyloną lekko na prawo w tył głową i ze sztyltem wbitym w pierś, ze wzniesionymi ku niebie zaplakanymi oczami.

W Bielsku Podlaskim znajduje się ikona Matki Bożej typu *Hodegetria*, której historia sięga XV w. Helena, córka Iwana II, wyszła za mąż w 1495 r. za księcia litewskiego Aleksandra, zachowując wiarę prawosławną, i tym samym stała się jej obrończynią w Wielkim Księstwie Litewskim. Do Wilna przywiozła książki i naczynia liturgiczne oraz ikony. Była fundatorką cerkwi *Preczystińskiej* na zamku w Wilnie. W 1507 r., po śmierci króla Aleksandra Jagiellończyka, księżna Helena otrzymała w dożywocie i inne miasta. Ofiarowała do cerkwi zamkowej w Bielsku wielki dar, ikonę *Bogurodzicy*, która niebawem wslawiła się licznymi cudami. Do Bielska zaczęli przebywać pielgrzymi, pozostawiając tu różne wota w postaci tabliczek, koralu, pereł, krzyżyków itp. Jeszcze w latach 70-tych naszego wieku w świątyni można było znaleźć liczne kule, laski, które zostawiali tu uzdrowieni pielgrzymi. Obecnie w każdy piątek odprawiane są *akatysty* przed Bielską *Hodegetrią*. Ikona Bogurodzicy dla mieszkańców Bielska i okolicy jest cenną duchową "skarbnicą", ofiarowaną przez obrończynię prawosławia, księżnę Helenę.

Ikony, które znajdowały się w cerkwiach w Rajsku i Starym Korninie były małych rozmiarów i według źródeł, podobne były do ikony Matki Bożej Leśnianskiej i Żyrowickiej. Opis ikony Matki Bożej Starokornianskiej został dokonany przez prof. Antoniego Mironowicza w publikacji *Księga cudów przed ikoną Matki Boskiej w Starym Korninie dokonanych* (Białystok 1998). Na 119 stronach zebrano zeznania osób, które doznały cudownych uzdrowień i innych łask Matki Bożej.

Król August w 1671 r. nadał 2 włóki we wsi *Rayskie nazwanej do starostwa bielskiego należącej Wielebnemu Symenowi Mackiewiczowi prezbiterowi cerkwi do Matki Bożej Cudownego.*

Wymieniona ikona Matki Bożej w Rajsku jeszcze na początku XX wieku przyciągała licznych pielgrzymów. Na jej temat dowiadujemy się więcej z *Grodnskogo Kalendara* z 1892 r., w którym czytamy: *drewnjaja mesto osobenno cztimaja svjataj ikona Bogorodicy. sczitawszaja za czudotworniju jeszcze w 16 i 17 wiekach, otkuda że i kogda ono o tom - swiedeniej nieimejetsia - naroczitoje prazdniestwo Jej s ljudnym narodnym sobranijem bogomolcew s izdawna sowierszajetsja w 10 pjatnicu posle Swietlogo Woskresienija Christowo. pisana na lipowej doskie tolszczynoju w djum, szyrinoju do 7 a wyszynoju do 9 wierszkow - Lik Pryczystyja s Bogomladiencem na desnoj ruki, sowierszenno tiemnyj, ot dawniejszej dawnosti edwa daże zametnyj. W 1880 godu po obnowlenii jeja ustrojona dlja nieja serebrenaja ryza sredstwami userdnych prichożan, w Moskowskoj masterskoj Chlebnikowa.*

Ikony z Starego Kornina i Rajska podczas *bieżeństwa* w 1915 r. znalazły się na terenie Rosji i już więcej nie powróciły w rodzinne strony, a ich kult, szczególnie w Rajsku, zmalal. Natomiast w Starym Korninie odrodził się kult św. Anny, a święto Zaśnięcia przyciąga tłumy pielgrzymów.

Wspomniana poprzednio ikona Matki Bożej Hodyszewskiej obecnie znajduje się w kościele katolickim. Najstarsze wiadomości o niej pochodzą z XV w., kiedy to okolicę tę zamieszkiwała ludność wówczas nazywana *ruską*. Cudowny obraz na przestrzeni dziejów znajdował się w cerkwi prawosławnej, a po przyjęciu unii w cerkwi grekokatolickiej. Od 1875 r. ponownie ikona wróciła do prawosławnych. Podczas I wojny światowej wraz z ludnością ewakuowana została do Rosji, a po odzyskaniu niepodległości zaczęto czynić starania o zwrot cudownej ikony. W 1926 r. ikona powróciła do kraju i została umieszczona w soborze św. Marii Magdaleny w Warszawie. W międzyczasie parafię skasowano, a cerkiew rewindykowano i zamieniono na kościół. Na interwencję prezydenta Mościckiego w 1928 r. ikona Matki Bożej Hodyszewskiej została przekazana do kościoła w Hodyszewie. Cerkiew murowaną rozebrano, a z cegły wzniesiono dom pielgrzyma i plebanię, ostatecznie

likwidując sanktuarium prawosławia. Podobny los spotkał i Świętą Wodę koło Wasilkowa.

W Brańsku i Żerczycach znajdują się ikony Matki Bożej *Tichwińskiej*. W tej drugiej miejscowości na przestrzeni przeszło 300-lecia znajdowały się kolejno trzy ikony Matki Bożej, dwie z nich padły ofiarą pożaru, a obecna pochodzi z 1947 r. *Wizyta generalna z 1789 r.* tak opisała ikonę Matki Bożej: *Obraz Nays. Maaryi Panny Jezusa na Ręku piastujący z koronkami dwoma z Galonow złotych Rubinkami czterema. Dwoma Białemi a dwoma czerwonemi y Dwoma sznurkami perel uryonskich przystoynie przyozdobiony sukienką z przędzy żółtey blaszek y sznurek Bisiorek białych.* Powyższa ikona w czasie II wojny światowej padła pastwą pożaru. Święto i kult maryjny w dalszym ciągu jest kontynuowany.

Natomiast ikona Matki Bożej *Tichwińska* wszystkie burze dziejowe przetrwała i znajduje się w cerkwi w Brańsku. Według historyków sztuki pochodzi z XVI w. i była odrestaurowana w 1984 r. Na ikonie do dzisiaj zachowały się wota w postaci 14 sztuk srebrnych tabliczek, które były wymienione w 1727 r w czasie *wizyty generalnej*. W latach 30-tych obecnego wieku została zburzona cerkiew w Brańsku, a ikona cały czas trwa i jest ostoją "malego stada". Znalazła ona miejsce w zaadoptowanym drewnianym budynku na cerkiew. Obecnie garstka wiernych zdecydowała się na wzniesienie murowanej świątyni i należy wierzyć, że ikona Matki Bożej zajmie godnej miejsce w nowej cerkwi.

Bardzo znana była ikona Matki Bożej *Rudawskiej*, dzisiaj zapominane sanktuarium w Żurobicach koło Siemiatycz. Sama ikona Matki Bożej *Rudeńskiej* przypominała ikonę Matki Bożej *Smoleńskiej*. W *wizycie z 1726 r.* nie wymieniono tej ikony, tylko zaliczono ją do *obrazów moskiewskich* i odnotowano znajdujące się wota. Należy przypuszczać, że wizytator celowo pominął ikonę, gdyż była namalowana w stylu bizantyńskim i powiększała liczbę obrazów *moskiewskich*. Mając na uwadze odbyty sobór unijny w 1720 r. w Zamościu nie dziwi, że stare ikony nazywano *obrazami moskiewskimi*, które stopniowo (nie bez oporu) opuszczaly ściany cerkwi.

W *Grodenskom Kalendare z 1899 r.* zachował się opis ikony Matki Bożej *Rudeńskiej*. Między innymi zachowany napis był w języku cerkiewnosłowiańskim (w tłumaczeniu): *Słowo stało się ciałem ... gdy*

ludzie czynią niegodziwe postęпки, tam wstawiennictwo Marii droższe od złota, żelazne serca nawraca do Boga. W czasie bieżaństwa ikona została wywieziona w głąb Rosji i nie powróciła. Po II wojnie światowej wyznawcy prawosławia, nękani przez podziemie, zmuszeni byli skorzystać z propozycji "ewakuacji", zawartej w umowie między Z. S. R. R. a Polską Rzeczypospolitą, opuszczając w większości swoje rodzinne teryny. Pozostała cerkiewka na cmentarzu i garstka wyznawców prawosławia, zdana na opiekę miłosierdzia Matki Bożej.

Kolejne miejscowości o szczególnym kulcie maryjnym to Puchly i Wólka Wygonowska, gdzie jest obchodzone święto Opieki (*Pokrow*) Matki Bożej. W Puchlach do dnia dzisiejszego nie zachowała się oryginalna ikona Matki Bożej. Pochodziła ona prawdopodobnie z końca XVI w. Według tradycji Matka Boża uzdrowiła w tym miejscu chorego na opuchliznę i pozostawiła na lipie swój wizerunek, a liczne cuda za wstawiennictwem Jej ikony rozslawiły to miejsce. Zachowana wizyta z 1773 r. wymienia *oltarzyk poboczny z obrazem Nayswiętszey Panny Protekcyi*. Opis samej ikony dochował się z końca XIX w.: była ona umieszczona w prezbiterium na *gornom* miejscu w oltarzu cerkwi zbudowanej w 1788 r. Ikona słynęła w okolicy z cudownych uzdrowień, co potwierdzały zachowane wota z lat 1646, 1710, 1832, 1812, 1830 i wiele innych. Długoletni proboszcz parafii w Puchlach (1842-1893) ułożył kilka pieśni na cześć Puchłowskiej Ikony Matki Bożej. Charakterystyczną cechą pielgrzymów było składanie ofiar w postaci żywego inwentarza, co przetrwało jeszcze w symbolicznym wymiarze do dzisiaj. Obecna ikona, znajdująca się w specjalnie urządzonym *kiocie*, pochodzi z XVIII w.

W Wólce Wygonowskiej również świętuje się Opieki (*Pokrow*) Matki Bożej. Ikona zaliczana jest do typu *Znamienije*. Sam opis ikony pochodzi dopiero z 1727 r. i zgodnie z *wizytą generalną ... obraz Nayswiętszey Matki z Panem Jezusem, cudowny tortur Miary Niby pultoralokciowej w ramach czarnych snickerskich delikatnych ...*, wymienia się też dużo wot ofiarowanych przez wiernych. Różnorakie były losy parafii w Wólce Wygonowskiej. Po I wojnie światowej dołączono ją do parafii Kleszczele. W okresie międzywojennym ikonę odrestaurowano w Wilnie. Jej powrót z Wilna był nadzwyczaj uroczysty. Do stacji Gregorowce ikonę dowieziono pociągiem, gdzie czekały tłumy wiernych. Po

drodze wykładano dywany i kwiaty. Z *krestnym chodom* ikona uroczyscie została wniesiona do cerkwi w Wólce. W czasie pożaru wsi w 1937 r. w cudowny sposób ikona została uratowana przez wiernych, którzy wyrwali ją z ramy. Nową cerkiew konsekrowano dopiero w 1953 r. Ikonę Matki Bożej w srebrnej *ryzie* umieszczono po lewej stronie klisosu, a w latach 90-tych *ryzę* pozłocono.

Ikona Matki Bożej *Włodzimierskiej* w Kozanach znajduje się od najdawniejszych czasów, a jej kult jest znany jako miejscowy. W okresie unii nosiła nazwę ikony Matki Bożej Miłosierdzia (*Umilenije*). Po powrocie do prawosławia ikona znowu otrzymała dawną nazwę. W *Grodnenskom Kalendarie* z 1899 r. została opisana następująco: *...w tej cerkwi znajduje się wielce czczona święta ikona Matki Bożej Kozanskiej i pochodzi z I połowy XVII w.* W czasie I wojny światowej wraz z parafianami została ewakuowana do Jekatierinburga. Rodzina Oleksiuków, udając się w *bieżeństwo*, zabrała okazałych rozmiarów ikonę Matki Bożej. W pośpiechu wykonano dużą drewnianą skrzynię, w której umieszczono ikonę, a później znaleziono dla niej miejsce w cerkwi w Jekatierinburgu. Ustawiono ją w pobliżu świecznika i wysoka temperatura płonących świec spowodowała nieznaczne uszkodzenie na nadgarstku ręki, częściowo niszcząc farbę. Po kilka latach *bieżeństwa* ikona wróciła szczęśliwie do Kozan. Parafianin Eliaszk Oleksiuk, któremu należy zawdzięczać opiekę nad świętością, zmarł w 1963 r. i w ostatniej drodze towarzyszyła mu ikona Matki Bożej, co było jego życzeniem.

Jednym z uroczystych świąt parafii Kozany jest dzień Narodzenia Matki Bożej (*Preczystej*, co sugeruje starożytność cerkwi i wielbienie Matki Bożej w Jej szczególnie czczony ikonie wciągu wieków).

Kolejną szczególnie czczona ikona Matki Bożej znajduje się Rybolach i zwana jest *Kozańska*. Według *Nastol'noj Knigi* (t.2, s. 1575) wymienia się ikonę Matki Bożej *Kozanskiej*, obecnie miejscowość na terenie Białorusi. Natomiast odnośnie ikony Matki Bożej „znajdującej się w Rybolach, *wizyta generalna* z 1804 r. podaje: *...W tyłu ołtarzu obraz M[arii] Najswiętszey Pana Jezusa Piastuyacey na drewnianey tablicy malowany na którym sukienka materii białej dwie koron srebrnych pozłacanych jedna wotum srebrne.* Na odwrocie ikony zachował się napis: *Eta riza k Ikonie Kozanskoj B[ożey] M[ateri] poczitajemoj czudotwornoju pożertwano prichożanami Rybol Kosmo-Diamanskoj Cer-*

kwi. Wymieniona ikona otoczona szczególną czcią i opieką. Wizerunek ikony w Rybolach jest podobny do ikony Matki Bożej *Smoleńskiej* typu *Hodegetria*, której motyw na tych terenach był rozpowszechniony został przez kopię ikony Matki Bożej w Supraślu. Ikonie Matki Bożej *Smoleńskiej* przepisywano takie same znaczenie historyczne jak bizantyńskiej ikonie Matki Bożej *Blacherskiej* (*Blacherniotissa*). Nie przypadkowo ikona ta znalazła się w Rybolach, gdyż zgodnie z *wizytami* od najdawniejszych czasów parafialne święto Najświętszej Panny Położenia Czcigodnej Szaty w Blachernach jest uroczyście obchodzone jako święto parafialne dnia 2/15 lipca.

Jedyna ikona Matki Bożej *Oranty* znajduje się w Mielniku. Objawiła się w 1777 r. na rzece Bug i zbudowano dla niej kaplicę na starym cmentarzu. Ikona płynęła po wodzie wraz z naczyniem z farbą i pędzlem. Wymiary deski były 117x61 cm, ikona była dziełem niedokończonym, a po wylowieniu jej z wody nieznanymi malarz dokończył malowanie. W 1910 r. ikonę przeniesiono do cerkwi parafialnej. Dzięki gruntownej konserwacji w latach 70-tych, ikona została uratowana i dziś prezentuje się w całej swojej krasie. Miejscowy proboszcz cerkwi w Mielniku powiada: *...dzisiaj kaplica jest najstarszą sakralną budowlą, stojąc obok góry Zamkowej na cmentarzu prawosławnym przypomina wszystkim wiernym, że są nadal pod Jej Opieką, który zgodnie z wolą Bożą zatrzymała się u brzegu rzeki Bug i znalazła swoje uwielbienie w sercach ludu tej ziemi.*

Do starszych ikon należy również zaliczyć ikony znajdujące się w cerkwi w Siemiatyczach, św. Apostołów Piotra i Pawła oraz św. Paraskiewy. Akt fundacyjny cerkwi pochodzi z 1431 r. i czytamy w nim: *...s prideielami swjatyh apostołow Pietra i Pawła i prepodobnoj Paraskiewy nazywajemoj Pjatok*. Na początku XV w. metropolita Grzegorz Camblak ogłosił św. Paraskiewę patronką prawosławia w państwie polsko-litewskim. Zakładane cerkwie otrzymywały wezwanie św. Paraskiewy: w Klejnikach, Rajsku, Dobrowodzie, Kleszczelach, Piatieńce koło Topolan.

Według *Grodnskogo Kalendara* z 1899 r. w cerkwi w Siemiatyczach *...imejutsja starynnyje ikony swjatyh apostołow Pietra i Pawła i swjatoj Paraskiewy pisanyja na derewjannyh doskach w połowinu na*

zolutom fonie wpisannyje pri osnowanii perwoj cerkwi 1430 g. iz Kijewa.

Łączność duchowa z Kijowem dotyczy również ikony św. Antoniego Pieczerskiego, która znajduje się w cerkwi w Rogaczach, sam zaś święty był założycielem Ławry Kijowsko-Pieczerskiej. Jego kult był szeroko rozpowszechniony również w Wielkim Księstwie Litewskim i na wschodnich obrzeżach Rzeczypospolitej. Na naszych terenach powstawały pierwsze pustelnie w granicach wielkich masywów leśnych, jak puszcza Mielnicka i Narewska. Według opisu pielgrzyma z 1858 r. w okolicy dzisiejszej Grabarki znajdował się starożytny cmentarz z napisami słowiańskimi. Autor sugeruje, że musiał tu być *monastyr ili obitel*.

W pobliskich Rogaczach powstała cerkiew pod wezwaniem św. Antoniego, która posiadała cudowną ikonę *priepodobnego otca Antonija Pieczerskiego*. Istniejący monaster, zlokalizowany w Puszczy Narewskiej, nawiązywał do kolebki monastycyzmu, Ławry Kijowsko-Pieczerskiej, a cerkiew w Narwi dzień św. Antoniego do dzisiaj uroczyscie świętuje. Również w tym dniu, to jest 10/23 lipca, do Rogacz ściąga wielu pielgrzymów. Podczas unii święto to zostało przeniesione na 13 czerwca, to jest na dzień świętego Antoniego z Padwy. Po powrocie do prawosławia ponownie powrócono do poprzedniej daty świętowania, jedynie w Drohiczynie i Boćkach pozostał dzień świąteczny 13 czerwca.

Ikona św. Antoniego w Rogaczach była namalowana w stylu bizantyńskim i upiękaszona srebrną *ryzą*. W 1872 r. spalila się cerkiew parafialna. Proboszcz przed tą tragedią nalegał, aby ikonę oddać do pozłocenia. Decyzja okazała się cudem, następnego dnia cerkiew z pełnym wyposażeniem splonęła. W czasie *bieżeństwa* ikonę wywieziono w głąb Rosji, w Rogaczach pozostała tylko *ryza*. Sama ikona nie powróciła, nową namalowano w Żyrowicach. Zachowana *ryza* z pierwotnej ikony, przyozdobiła nową kopię, która zachowała się do naszych czasów, a w 1940 r. w cudowny sposób został uzdrowiony chory na padaczkę. Teraz, jak za dawnych czasów, wielu pielgrzymów podąża do Rogacz na święto Antoniego.

Cudowny obraz św. Dymitra znajduje się w Sakach niedaleko Kleszczeli. Sama góra, na której wzniesiona jest cerkiew, napomina Górę Grabarkę. Cerkwie pod tym wezwaniem znajdują się w starych

miejsowościach, jak Żerczyce, Parcewo, a ostatnio buduje się w Hajnówce. *Wizyta z 1727 r.* wymienia kaplicę w Sakach w której zaś w Rok odprawuie się Nabożeństwo Na Święty Demetryusz..., a dalej czytamy: *Wypad Na nią Interdykt oby w ney Nieodprawowano zaś ociec Dubicki do ney udaje się z nabożeństwem przypadkow z własnej woli...* Nie wiadomo, co było przyczyną zakazu odprawiania nabożeństw. Okres unicki nie sprzyjał propagowaniu świętych Kościoła prawosławnego. W źródle drukowanym z końca XIX w. czytamy: *...chramowaja seja swjataja ikona Dmitrija Milosciwego sostoit w osobom poczitanii u okružnego nasilenija.* Podczas bieżaństwa w 1915 r. ikona św. Dymitra razem z mieszkańcami znalazła się na obczyźnie. Parafianie nie przekazali Jej do żadnej cerkwi, a pozostawiała z nimi w domu, gdzie zbierali się na modlitwę. Z uchodźstwa mieszkańcy wracali pociągiem, z ikoną w jednym wagonie, a wtedy wydarzył się cud. Podczas katastrofy wszystkie wagony uległy zniszczeniu, pozostał nietknięty jedynie wagon ze świętą ikoną. Jedna z parafianek wypowiedziała trafne słowa: *Spasali ikonu, spasliś sami.* Do odrodzenia kultu św. Dymitra po II wojnie światowej przyczyniła się *matuszka* Maria Kudriawcewa z Kleszczel, która spisała doznane cuda przed ikoną w Sakach. Wierni do cerkwi w Sakach przynosili wota zrobione z wosku w kształcie głów, nóg, dłoni, serca. Później z woskowych wot robiono świece, które ponownie były stawiane przed ikoną.

Do szczególnie czczonych ikon należą również ikona św. Mikołaj w Kleszczelach. Znajdowała się ona w cerkwi św. Mikołaja, która spłonęła w 1914 r., lecz sama ikona została uratowana. *Wizyta z 1727 r.* wymienia, że ikona św. Mikołaja posiadała wota: *...17 serduszka srebrne pozłociste Ręka z palcami iedna spora, tabliczek wielkich, małych osim.* Były to ofiary dla cudownej ikony, o czym świadczy zapis konserwatorski: *...Na powierzchni malowidła nabite elementy /korona, aureola, księga św. Mikołaja, 4 gwiazdki, 2 wota - serca/.*

W 1632 r., gdy cerkiew św. Mikołaja odebrano prawosławnym i przekazano unitom, kupcy kleszczelowscy wiary greckiej na wzór bractwa wileńskiego założyli własne bractwo św. Mikołaja. Bractwo prowadziło szeroką działalność oświatową i charytatywną, prowadzono szkołę i szpital dla ubogich. Przed ikoną odprawiano *molebny* i *akatysty* w intencji bractwa, a podczas uroczystości ikonę niesiono w procesji. Do

dnia dzisiejszego przetrwała dzwonnica cerkwi św. Mikołaja, która została zaadoptowana na cerkiew. Natomiast ikona w latach 1983-84 została poddana gruntowej konserwacji, odzyskując pierwotny wygląd.

Kolejną świętością jest obraz *Nierukotworennogo Spasa* (Obraz Nie namalowany ludzką ręką) znajdujący się w cerkwi w Rogawce koło Siemiatycz. Jak głosi tradycja, sam Jezus Chrystus pozostawił swoje Oblicze nie namalowane ludzką ręką. Jezus odbił cudownie swoje Oblicze na płótnie przeznaczonym dla króla Abgara, tworząc tym samym pierwszą ikonę. Podobne przekazy związane są *Chustą św. Weroniki i Calunem Turyńskim*.

Kiedy w 1893 r. wybuchła w okolicach Siemiatycz epidemia cholery, każda wieś po odprawieniu św. Liturgii urządziła *krestnyje chody* (procesje) po wsi. Mieszkańcy wsi Rogawka postanowili ofiarować obraz *Nierukotworennego Spasa*, a dnia 16/29 sierpnia według kalendarz juliańskiego wypadło święto *Przeniesienie św. Obrazu Pańskiego z Edessy do Cargrodu*, które uznano za święto parafialne. Ikona *Nierukotworennego Spasa*, jak twierdzą mieszkańcy, pomogła przetrwać epidemie w XIX w., oraz tragedię *bieżaństwa* w głąb Rosji w latach 1915-1919. Mieszkańcy wsi Rogawka, Krupic i Cecel przy wejściu do cerkwi wzniesli trzy krzyże na znak dziękczynienia za przetrwanie okropności I wojny światowej.

Piękna tradycja odwiedzania domów mieszkalnych przez ikonę, przetrwała do dzisiaj i podczas święta parafialnego w Rogawce, procesja kroczy przez wieś, a ikona wnoszona jest do każdego domu. Duchowny wraz z domownikami wznosi modlitwy i odczytuje fragment Ewangelii. Sama ikona przetrwała do 20 grudnia 1980 r., kiedy to została skradziona. Obecna ikona namalowana została przez Wierę Nieroszczuk z Kleszczeli.

Reasumując rozważania o cudownych ikonach Kościoła prawosławnego na Białostoczczyźnie możemy powiedzieć, że były i są ostoją na przeciągu dziejów i mocą wiary, a Sam Jezus Chrystus jest obrazem Ojca, o czym czytamy w Ewangelii św. Jana: *kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca*. (J 14, 9).